KURJER WARSZAWSKI.

D. 9. Lutego. — Rok 1850. Sobota. № 38. Jutro, Ś.tej Scholastyki P.

Jutro, w Kościołach: XX. *Missjonarzy* i *po-Paulińskim* Śgo DUCHA, oraz 11° i 12° b. m., przypada doroczny Odpust *Czterdziesto-godzinnego Nabożeństwa;* która to uroczystość odbywać się będzie z zwykłym obrzędem Odpustów Kościoła. — Takaż Uroczystość i w ciągu tychże 3ch dni zapustnych, przypada także w Kościele Panien *Sakramentek*, która odprawianą będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU od godz: 5tej z rana, z dwoma codzień Kazaniami, śpiewaniem Godzinek o 1ej z południa, z uroczystemi co dzień po Kazaniu nieszpornem, Suplikacjami, Procesjami i Odpustem zupełnym. Nadto w *Niedzielę*, wystawione będą relikwje Śgo Klemensa: w *Poniedziałek*, Śgo Aleksandra: a we *Wtorek*, Śtej Felicissymy.

Ukazem Cesarskim z dnia 26 Grudnia (11 Stycznia) 1849/50 roku, Jenerał-Major Ignacy *Abramowicz*, Ober-Policmajster M. Warszawy, za wysługę lat 25 w stopniu Oficerskim, ozdobiony został Orderem Śgo Jerzego klassy 4tej.

Rodzina Hrabiów *Tarnowskich*, nową dotknięta została żałobą. Doszła tu w tych dniach z *Dzikowa* (w Galicji) wiadomość, iż ś. p. Jan Hrabia *Tarnowski*, syn najstarszy niegdy Jana b. Senatora Kasztelana Królestwa Polskiego i zmarłej przed kilku tygodniami, ś. p. z Hr: Strojnowskich Hrabiny *Tarnowskiej*, w 42 roku życia, tknięty apoplexją, w przejeździe przez miasto *Sulejów*, dnia 28 z. m. świat ten doczesny pożegnał. Hrabia Jan *Tarnowski*, pozostawia Wdowę, JW. Gabryellę z Hr: *Małachowskich*, Córkę niegdy Stanisława b. Senatora Kasztelana i Jenerała b. W. P., Rodzeństwo i liczną Rodzinę, których zgon ten zbyt wczesny, boleśnie osieroca. Ktokolwiek znał bliżej zmarłego i jego stosunki, ten oceni ogrom straty, jaką te dwie zacne w kraju naszym Rodziny poniosły; ten wie jak posiadając wszystkie warunki szczęścia na tej ziemi, używał ich skromnie i pobożnie, jak to szczęście pełną około siebie rozsiewał ręką, jak oparty na zasadach Śtej Wiary Ojców naszych, przykładem życia wszystkich budował, otwartością i prawością charakteru szacunek nakazywał, a uprzejmością serca wszystkich sobie ujmował, i jak dom Jego w chwili nieszczęścia i potrzeby był dla każdego przytułkiem, gdzie zawsze pomoc, radę i współczucie znalazł. Błogosławieństwo Nieba, miłość i szacunek powszechny, zjednał sobie ś. p. *Tarnowski*, za życia, a pełne łez wdzięczności i przywiązania wspomnienie, towarzyszyć mu będzie do grobu! Spoczywaj wBOGU jak z NIM i podług NIEGO zawsze żyłeś zacny i prawy Obywatelu, wzorowy Synu, Mężu i Ojcze licznej Rodziny, której chlubę przynosiłeś, i z której chlubę brałeś, a którą, tak wcześnie dla Niej i dla Ciebie, BÓG w niezbadanych wyrokach Swoich opuścić Ci kazał. W miłosierdziu jednak Swojem nie opuści ON, zapewne tych, co tak rychło osierocił; osładzając głęboki i sprawiedliwy żal ich i dodając im łaski, aby i drogiego nam szczepu i przykładów Ojca, zawsze godnymi byli. — ***

Wczoraj z rana, liczni Krewni i Przyjaciele, znajdowali się na Nabożeństwie żałobnem w Kościele XX. *Kapucynów*, za pokój duszy ś. p. Ludwiki z Lewickich *Gruszeckiej*, Małżonki Radcy Dyr: Gł: Tow: Kredyt: Ziemskiego. Celebrował tak jak i przy exportacji zwłok, Szwagier zmarłej, W. JX. Ludwik *Gruszecki*, Kanonik Kolegjaty Łowickiej, a Kazanie pogrzebowe miał X. *Prokop*.

Wczoraj, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, rozstał się z tym światem, ś. p. Józef *Wirtelarz*, w wieku lat 86. Pozostałe Dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jego, jutro o godz: 3ciej po południu, z Kościoła Śgo Jana, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Zapowiedziana *Tabella* wskazująca daty dni tygodniowych i Świąt uroczystych tak ruchomych jak nieruchomych, od czasu zaprowadzenia Kalendarza *Gregoryańskiego*, czyli od r. 1600 do 5100, wyszła z Litografji P. *Flecka*. Nabyć ją można we wszystkich znaczniejszych Księgarniach Warszawskich; cena zł. 5.

Skromne powierzchownością, ale niepoślednie założeniem i obrobieniem materji trzy Książeczki, ukazały się w tych dniach w Księgarniach Warsz:. Przeznaczone dla ludu wiejskiego, wychodzą one z pod pióra znanego z prawdziwie użytecznych prac swoich P. Dominika *Puchalskiego*. Tytuły tych książeczek są: 1) Nauka Chrześciańska z pisma Śgo i z życia JEZUSA CHRYSTUSA czerpana; 2) Powieści moralne dla włościan; 3) Rady dla włościan pod względem zachowania zdrowia. Wszystkie trzy po cenie zł. 1, nabyć się mogące, zasługują na największe upowszechnienie nietylko przez Ziemian dbałych o oświatę swych włościan, ale nawet w każdym stanie, w każdym wieku, w ręku dziecięcia czy prawego myśliciela, użyteczne znajdą zastosowanie.

W Księgarni R. *Friedlein*, dawniej Fr: *Spiess i Sp:*, przy ulicy Senatorskiej Nr 460, jest do nabycia *Historja Naturalna* dla nauki i rozrywki dzieci, napisana przez starego ich Przyjaciela, ozdobiona 36 rycinami kolorowanemi, zł. 8. *Prawo hipoteczne w Król: Polskiem*, objaśnione przez W. *Dutkiewicza*, zł. 18. *Światło i Cienie*, powieść Nieboszczyka Pantofla, ogłoszona przez Eleonorę *Sztyrmer*, 2 tomy, zł. 18. *Zamek Krakowski*, romans historyczny z wieku XVI, przez autora Listopada, 3 tomy, zł. 30.

Sławny Prorok Amerykański *Miller*, który od roku 1833 ciągle niepokoił wszystkich swemi przepowiedniami o skończeniu świata, naznaczając na to rozli-

czne termina, sam go wyprzedził, i nie doczekawszy się zjszczenia żadnej z przepowiedni swoich, wyzionął swego proroczego ducha w Hrabstwie *Waszyngton* (w Nowym Yorku). *Miller* potrafił już przyciągnąć do siebie około 40,000 zwolenników, czyli uczniów, a ci sprzedawszy całe swoje mienie, i strwoniwszy kapitał, spokojnie oczekiwali czasu, w którym zjszczą się słowa ich Mistrza. Tym czasem, *Mistrz* umarł, a świat jak stał, tak stoi, i zdaje się, że śmierć jego, zwróci ich nakoniec z tej drogi obłędu.

Polka, skomponowana na fortepjan i ofiarowana W. Pannie Matyldzie *Thonnes*, przez Teodora *Einert*, wyszła nakładem Gustawa *Sennewalda*, przy ulicy Miodowej Nro 481; cena zł. 1.

W d. $^{12}/_{24}$ z. m. w porze rannej, w *Szopie* przed *Bankiem* na placu będącej, dostrzeżone zostały zwłoki dziecka płci męzkiej, kilka tygodni życia mającego, ubrane w koszulkę białą powijakiem okręconą, i czapeczkę perkalikową białą na głowie. Sąd policji prostej okręgu i m. Warszawy Wydziału 2go, wzywa każdego, ktoby posiadał wiadomość o imieniu i nazwisku, pochodzeniu i przyczynie zgonu tego dziecięcia, aby Sąd ten uwiadomić zechciał.

Najmodniejsze ozdoby passamonicze, których Damy dzisiaj do strojenia swoich ubiorów używają, splatane są ze złota, srebra i jedwabiu, w guście *tureckim, arabskim* lub *perskim*. Ozdoby tego rodzaju cudnie przystrajają *mantolety* axamitne, *okrycia* i *kazawajki*, którym pozór *oryentalny* nadają. Frendzle *Pompadur*, osadzane są na gwipurze; tak zwane frendzle *mussujące*, w kolorach *białym*, *różowym* i *błękitnym*, służą do garnirowania sukien krepowych. *Guziki* z *egilietami* (aiguillettes), są utworem roku 1850; używają je do ubierania równie sukien axamitnych jak i krepowych. *Egiliety*, wchodzą także w strój głowy.

Bale, wieczory tańcujące, Kinder-bale i t. p. rozrywki, gonią się jedne za drugiemi, w ciągu dogorywającego już karnawału. Każdy widać wtoruje sobie znaną piosnkę *Fra-Djavola* »Ach tak, korzystajmy z chwili", i każdy pospiesza w objęcia zabawy, bo już tylko dni kilka, a *popiół* przypomni nam całą nicość naszą! I wczoraj więc także, w liczbie innych wieczorów, jeden z nich, jaśniał świetnością i doborem wdzięków połączonych z wytwornym gustem; to też bawiono się i dobrze i długo, bo nie jednego przy powrocie do domu, nieledwie powitał świt ranny. Pomiędzy innemi pięknemi tańcami, P. *Chojnacki* wykonał nową prześliczną *Felicję Polkę*, nieustępującą w niczem *Mefistofelce*.

Już donieśliśmy w pismie naszem o widowiskach małp we *Lwowie*, które od kilku tygodni pod dyrekcją P. *Schrajer*, bawią tameczną Publiczność. Teraz Gazeta *Lwowska* obejmuje smutną nowinę, którą dla uzupełnienia naszego opisu przytaczamy: Madam *Batavja*, rodem z wyspy *Jawy*, znana osobiście w *Warszawie*, gdzie w urządzonej przed niedawnemi laty, na *Nalewkach* budzie, w sztuce »Zdobycie Zamku *Kakumirjum*", jedną z głównych ról przedstawiała, sprzykrzywszy sobie, jak widać, swój zawód, umyśliła wędrować. Jakoż, wybiwszy szybę w oknie, wyskoczyła w letnim teatralnym kostiumie na ulicę i znikła. Noc, przeszkodziła ściganiu, dopiero nazajutrz, dostrzeżono ją pod samemi rogatkami w zaściance karczmy; ale niestety... zupełnie zmarzniętą. Tak więc mrozy tegoroczne, nie przebaczyły nawet i temu stworzeniu. Madame *Batavja*, stała się ich ofiarą, a właścicielce teatrzyku, pozostał tylko na pamiątkę... *skóra* i *kostium*.

Kurs wczorajszy: Za Imperjały Rossyjskie, dają rs. 5 k. 17 (zł. 34 gr. 14). Listy zast: nowe, za 100 zł. żądają rs. 14 k. 91 (zł. 99 gr. 12), dają rs. 14 k. 90 (zł. 99 gr. 10); wartość kup: k. $7^2/_3$.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po Kom: *Stłuczona filiżanka*, Wszyscy, i oddzielnie Pani *Komorowska*, oraz PP. *Karasiński*, *Stolpe* i *Chomiński*; po Kom: *Wujaszek całego świata*, Wszyscy, i oddzielnie Panna *Moroz* 3-kroć i Pan *Rychter* 6-kroć.

Jutro *przedostatnia Maskarada;* w czasie której o północy w Teatrze Wielkim, przedstawione będą *zupełnie nowe* obrazy z żywych osób, oraz *Divertissement tancerskie*.

O postępie cholery w Król: Pols: od 20 z. m. (4 b. m.) do 27 z. m. (8 b. m.).— Było, zach:, wyzd:, um:, pozo.

	Było	zach:	wyzd:	um:	pozo.
w Pcie Sandomierskim	4,	1,	1,	2,	2.

Towarzystwo Damskie Dobroczynności we *Lwowie*, ogłosiło drukiem rezultat działań swoich w roku 1849. Zakład ten dobroczynny, miał w r. z. dochodu złr. 3,478 kr. 36; wydatku złr. 3.061 kr. 1. Towarzystwo liczy dziś 140 Członków. Przełożoną jest Xiężna Helena *Ponińska;* Damami Wydziałowemi: Hr: Olimpja *Grabowska*, Hr: Józefa *Komorowska*, W. Joanna *Komarnicka*, Hr: Zuzanna *Ożarowska*, W. Zofja *Pągowska*, Hr: Henryka *Russocka*, i Hr: Ernestyna *Starzeńska;* Radcą i utrzymującym kassę, W. JX. *Kuczkowski*.

Z Petersburga.— Jenerał-Major *Bethancourt*, z Orszaku J. C. K. MOŚCI, mianowany został Członkiem Komitetu stad w Cesarstwie.— N. PAN, ozdobić raczył Starozakonnego *Zeyberlinga*, zostającego przy Komitecie Cenzury w Kijowie, *Medalem złotym*, z napisem: *za gorliwość*, do noszenia na szyi na wstędze Orderu Śgo Alexandra.

Anglja. *Londyn 31go Stycznia*.— Dziś nastąpiło otwarcie Parlamentu; mowę tronową, Członkom obu Izb, odczytał Lord Wielki Kanclerz. W tej, Królowa uwiadamia Parlament, że zostaje w nieustających przyjaznych stosunkach z wszystkiemi krajami *Europy*. Zapowiada nowe prawa o *Irlandji;* donosi, że rozpoczęto układy z zagranicą, by prawa żeglugi, zmieniono stosownie do ułatwień w tychże prawach w *Anglji* zaprowadzonych, i nakoniec objawia swe zadowolenie z stanu finansów.— Z jednego z ustępów mowy tronowej wnioskować należy, iż rząd nie myśli odstąpić od

zasady wolności handlu.— Wczoraj, jako w wilję otwarcia Parlamentu, dawane były obiady dyplomatyczne dla ministerjalnych Członków Parlamentu, u Lordów *Russel* i *Lansdowne*, a dla protekcjonistowskiej opozycji, u Lorda *Stanley*.— Świat bogaty zjeżdża się do miasta ze wsi, i rozpoczyna się pora balów; wczoraj rozpoczął ją wielkim balem Poseł *Rossyjski*. — Lord *Jeffrey*, Wielki Sędzia *Szkocki*, Założyciel *Przeglądu Edymburgskiego* (rodzaj *Bibljoteki Warszawskiej*), i jeden z najpłodniejszych Redaktorów tego perjodycznego pisma, w tych dniach życie zakończył.

Austrja.— Korpus w *Czechach* liczy w tej chwili 80.000 ludzi, najlepszych wojsk austrjackich.— *Lloyd* zaprzecza wieściom o odstąpieniu *Lombardji*. — Xiążę *Metternich* na wiosnę, ma udać się do *Helgoland*; znajduje się on w jak najlepszem zdrowiu.

Lwów. — Dnia 29go z. m. przybył tu ostatni już z oddziałów wojsk Cesarsko-Rossyjskich, wracający z *Węgier* do *Rossji*. Przyjęto go we *Lwowie* nader gościnnie, a po kilkodniowym wypoczynku, uda się w dalszy marsz.— 30go z. m. przedstawiano w temże mieście Komedję »Okrężne", pióra Józ: *Korzeniowskiego*.

Francja. *Paryż 1go Lutego*. — *Constitutionnel* sądzi, że wysłanie Kardynała *Dupont* do *Portici*, bardzo pomyślny skutek wywrze na sprawy *rzymskie*.— Pożyczka Papiezka nowa wynosi nie 40 ale 33 miljony fr.— Wkrótce polityczni wychodzcy w *Szwajcarji* odbędą wielkie zebranie w *Lozannie*. — Utworzyło się stowarzyszenie dla założenia nowego *socjalistowskiego* dziennika pod tyt: *Europa demokratyczna*. — Po Wielkiej nocy, odbędzie się w *Clermont* koncyljum Biskupów.— Panu *Goroweh*, Sekretarzowi sejmu węgierskiego w *Debreczynie*, który z *Stambułu* przybył za pasportem francuzkim, nie pozwolono w *Marsylji* wylądować. — Reprezentanci górnej *lewej*, na zgromadzeniu swem, postanowili odtąd najspokojniej zachowywać się na posiedzeniach.—Rząd ma przedstawić projekt do prawa, żądający by mianowanie Merów w gminach,zależało,równie jak dymisja,od Prefektów.—Skonfiskowano tu broszurę, wydaną przez b. reprezentanta Sierżanta *Boichot*.— Onegdaj Prezydent Rplitej zwiedzał w *St. Denis* gmach legji honorowej, w towarzystwie Ministra wojny.— *Monitor armji* zaprzecza wieści, że przeglądy wojsk odbywane przez Jen: *Changarnier* mają na celu zamach stanu. — *Anglja* zawarła z *Rozasem* traktat, w którym uznaje *Oribego* Prezydentem Rplitej *Montevideo*, i załatwia wszystkie spory w duchu *Rozasa*. Ztąd to pochodzi i owa zgodność instrukcji, udzielonych pełnomocnikom francuzkim w *La Plata*.—Gabinet zajmuje się kwestją przedruków w *Belgji*, tak szkodliwych interesowi drukarzy i autorów francuz:; ma nadzieję, że *Anglja* w tem mu dopomoże.— Wieść, że rząd *Grecki* w sprawie z *Anglją* udał się pod protekcję *francuzkiego*, była mylną.— Jenerał *Pepe* bawiący w *Paryżu*, pisze pamiętniki o ostatnich wypadkach w *Wenecji*, *Neapolu* i *Sardynji*, a P. *Lafarina* o *Sycylji*.— Kommissja budżetowa zajmuje się wnioskiem Ministra spraw wewnętrznych,żądającym 100,000 fr: zapomogi dla teatru włoskiego.— *Paryż* jest oświetlonym przez 12,540 latarni, z tych 1137 olejnych, reszta gazowe; w ogóle oświetlenie ważniejszych części miasta jest bardzo staranne.— W *Belle-Isle* pomiędzy powstańcami *czerwcowemi*, znowu zaszły zaburzenia. —Dziś wieczorem odbywa się pierwsze zebranie klubu reprezentantów, który się ukonstytuował osobno od krańcowej *prawej*.— Odwilż tu nastąpiła, ogrody publiczne prawie zupełnie są zalane, i dla tego je zamknięto.— Prezydent cofnąć kazał prawo odpowiedzialności ajentów władzy wykonawczej, przedstawione radzie stanu. — W nowym projekcie do prawa żądają dla ukończenia grobu *Napoleona* 2,849,770 fr: 48 cent:. — Wieść o zbliżeniu się Jenerałów: *Bédeau*, *Cavaignac* i *de Lamoricière*, z Jenerałem *Changarnier*, była fałszywą.— Obawiają się wkrótce wielkiego wezbrania *Rodanu*, ponieważ niezmierne massy śniegu topnieją w górach *Jura*.— Wycinanie wszystkich drzew wolności, dotąd jak najspokojniej się tu odbywa.

Grecja. — W d. 11 Stycznia flota *angielska* z 13tu wielkich okrętów, dowodzona przez Admirała *Parker*, stanęła w porcie *Salaminy*; po 5ciu dniach, Ministrowi greckiemu Panu *Landos*, Admirał i Poseł *angielski*, wręczyli żądanie, by w ciągu 24 godzin zadość-uczyniono domaganiom się poddanych angielskich, wynoszącym około dwa miljony drachm. Admirał zabronił wszelkich poruszeń okrętom wojennym *greckim* w porcie. Ambasada *angielska* opuściła *Ateny*, i udała się na pokład okrętu lin: *Queen*. Rząd *grecki* chce spór oddać pod sąd polubowny *Rossji* i *Francji*. W d. 19 zabrali *Anglicy* wojenny grecki parostatek *Otto*, jeden kuter i czółno kanonierskie; wysłano okręty dla zabrania innych wojennych statków *greckich*. Zdaje się, że *Anglja* ma inne cele jak uzyskanie owych 2ch mil: drachm. Rząd *grecki* rozesłał rozkazy, by się nie opierano Anglikom; spodziewa się bowiem, że inne dwa mocarstwa opiekuńcze, *Rossja* i *Francja*, zrobią przedstawienie stosowne, i wezmą go pod opiekę; reprezentanci tych mocarstw, już założyli energiczne protestacje. Podobno Poseł *francuzki* wezwał flottę z *Wurla*, by przypłynęła do *Aten*; *Anglicy* zaś z tamecznego portu nie puszczają żadnego statku.

Hiszpanja. — Królowa *Izabella* przyszła do zdrowia po lekkiej słabości; w d. 23 znajdowała się z mężem w teatrze opery dworskiej.— W *Madrycie* wychodzi 13 dzienników, z tych trzy główne biją po 4 do 5000 exemplarzy, reszta mniej.— W pierwszych dniach Lutego spodziewają się odroczenia Izb.

Portugalja.—W senacie ciągłe ataki opozycji bardzo silnej przeciw Prezesowi gabinetu, który oświadczył, że opozycja ma na celu zwalenie gabinetu, albo rewolucję, lub też przyłączenie *Portugalji* do *Hiszpanji*; rząd nad

nią czuwać będzie. Pomiędzy stronami spornemi przychodziło do najgrubszych osobistości.

Prussy. — Przed uroczystością zaprzysiężenia przez Króla ustawy w d. 6 b. m., odbędzie się Nabożeństwo, na którem deputowani znajdować się mają. — Dzienniki podają wypadek wyborów do Parlamentu w *Erfurcie* z rozmaitych części kraju. — *Saxonja* rozwiązała swe rezerwy wojenne.

Włochy. — *Turyńska* Izba Deputowanych zatwierdziła prawo o 4 miljonach pożyczki dodatkowej, żądanych przez gabinet. — W *Rzymie* wszystko po dawnemu. — Dobrze uwiadomione osoby nie wierzą w rychły powrót Papieża.— Pomimo zakazu Kardynałów, Oficerowie francuzcy dali bal maskowy. — Głoszą, że parostatek wiozący do *Algierji* 20 pułk francuzki, zatonął. — Wieść, że porty *Ankona* i *Civita-Vecchia*, są dla okrętów handlowych zamknięte, była fałszywą.

Rozmaitości. — Śpiewaczka *Alboni*, nabyła przy ulicy *Chaussée d'Antin* w *Paryżu*, pyszną posessję za 500,000 franków. Na tym gmachu umieszczono napis: *Palazzo Alboni* (Pałac Alboni). — Jak cały świat *Guttenbergowi*, tak Holendrzy, przypisują wynalazek druku niejakiemu Wawrzyńcowi *Koster*, Organiście Katedry *Harlemskiej*, odnosząc ten wynalazek do roku 1425. *Koster* przechodząc się po lesie, miał wyciąć z kory drzewa parę liter, i takowe obwinąwszy w papier, dla przyniesienia dzieciom do domu, z niemałem podziwieniem ujrzał na tymże papierze wyraźne odciski liter, po wilgotnej jeszcze korze pozostałe. Ta błaha na pozór okoliczność, podała mu pierwszą myśl zastosowania i rozwinięcia sztuki drukarskiej, a uczeni *Harlemscy*, powołując się na tę tradycję, obchodzili w 1825 r. solenny Jubileusz, na pamiątkę wynalezienia druku przez swojego współziomka *Kostera*. — Niezbyt dawno jedna z Dam zamieszkała przy ulicy Śgo Honorego w *Paryżu*, pijąc kawę, połknęła coś w tejże, i uczuła nadzwyczajne w gardle cierpienia. Na krzyk jej zbiegli się sąsiedzi, lecz Dama nie mogąc opisać bólu, otworzyła usta i wskazała na gardło. Każdy wprawdzie zajrzał, ale nic nie dostrzegłszy, wzruszył ramionami, i tylko litował się nad nieszczęśliwą. Niebawem posłano po Doktora; zanim jednak ten przybył, zniecierpliwiona Dama, z rozpaczą raz jeszcze poprobowała szczęścia, i wsadziwszy o ile tylko mogła palce w gardło, wydobyła z tegoż *szpilkę*, która stanąwszy w poprzek, była przyczyną jej cierpień. — Symplicjusz pewien słysząc, że zawsze sławią imiona *Homera*, *Wirgilego* i tym podobnych mężów, zawołał z gniewem: »Wszystko to tylko są głupie uprzedzenia, gdybym ja się nazywał *Wirgili*, toby i o mnie ludzie bez końca gadali."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Albertow Marek Jene: Gub: Cyw: z Lublina nr 584; Białoskórski Rzecz: Radca Stanu, Gub: Cyw:, z Radomia; Bielińska Elżb: Obyw: z Kalenia nr 472; Czechowicz Belini Oby: z Majki nr 584; Jaźwiński Felix Ob: z Oszczepalina nr 1304; Lepigé Alex: Oby: z Woli Mystkowskiej nr 1257; Lubański Zenon Marsz: Szlach: z Gub: Grodzieńs:; Murawski Fr: Ob: z Winnicy nr 2680; X. Marszewski Mich: Oficjał z Włocławka nr 408/9; X. Przezdziecki Mat: Prałat z Kask nr 81; Pawłow Jene:-Major z Kamieńca Podolsk: nr 476; Sędzimir Alex: Ob: z Szlubowa nr 556; Szepielew Jen:-Major z Szawli; Tykiel Bene: Rzecz: Radca Stanu, Gub: Cyw:, z Augustowa; Wyszyński Boles: Baron z Miętkiego; Wojcicki Adam Oby: z Karczewa nr 2673.

DONIESIENIA.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe ciepła 2.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 9 cali 7.

TEATR WIELKI. Jutro, *Marta;* zakończą: *Pas de deux* (Kozak) i *Tańce Perskie* (na żądanie).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Mąż Wdowy*. *Bałamut*.

w Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa dnia 28 Stycz: (9 Lutego) 1850.— Starszy Cenzor L. T. *Tripplin*.